

# CHWIŁA

Cena egzemplarza 20 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Wiarygodność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.254.

**SAMOCHOŃ OSOBOWY** dobrze zaopatrzonej do długiej jazdy po cenie przystępnej. **FUTRA CIEPŁE** do podróży wyciecznej, również **pożyczam** Szanownej P. T. Publiczności. Wiadomość: **OLEJNIK, RYNEK L. 3.** 13038

## Walka o ceny.

(am) Sytuacja gospodarcza i finansowa w Polsce stała się w ostatnich czasach tak rozpaczliwa, że z utęsknieniem oczekiwał ogół społeczeństwa zbawcy w takim ministrze skarbu, któryby potrafił powstrzymać nieuchronnie grożącą katastrofę. To też w nowym ministrze Drze Michalskim, który bez ogródek przedstawił całą groźbę położenia gospodarczego i finansowego, upatrywano lekarza, rozpoczynającego właściwą chorobę społeczeństwa i zdolnego chorobę tę wylczyć choćby radykalnymi środkami. Prawda, że pod wpływem obaw niektórych doradców z pośród stronnictw sejmowych, włościańskich i robotniczych, musiał minister odstąpić od pewnych może bardzo skutecznych środków akcji, jak od modyfikacji reformy rolnej lub też podniesienia produkcji przez zniesienie zakazu pracy zarobkowej ponad ośm godzin dziennie. Bądź co bądź na razie może reszta zapowiedzianych przez ministra zarządzeń mogłaby się przyczynić do pewnego jeżeli nie zupełnego uzdrowienia, to przynajmniej złagodzenia obecnego opłakanego stanu.

W rzeczy samej rychło po rozpoczęciu działalności nowego ministra ujawniły się pewne korzystne momenta na polu finansowym. Niewiadomo, czy istotnie nowy minister ma tak szczęśliwą rękę przy swych zarządzeniach, czy też samo jego wystąpienie w przedmiotowo szczęśliwej godzinie zrewolucjonizowało korzystnymi objawami. Faktem jest, że waluty obce szczególnie dolary amerykańskie i marki niemieckie spadły znacznie w kursie i okazują nadal tendencję zniżkową. Przemysł i handel po zaprowadzeniu — wskutek dawniejszych postanowień — zasad wolności „wolnego handlu”, spodziewając się usunięcia krepujących węzłów przetrwały swobodnie oddychać. Okazała się na ogół uznana godna go owość społeczeństwa do porzucenia na rzecz Państwa ofiar w formie jednoznaczowej dałiny mąkowej. Zagranica zaczyna odnosić się do finansów Państwa z większym niż dotąd zaufaniem, czego wymownym dowodem jest uzyskanie pożyczki zagranicznej frankowej.

Tym wszystkim korzystnym objawom powinni towarzyszyć ich odpowiednik na targu towarowym wewnętrznym, czyli spadek cen towarów. Powszechnie też konsumenci, czyli ogromne rzesze ludności, spodziewają się ustąpienia drożyzny i takiego ukształtowania cen towarów, aby zaopatrywanie się w artykuły codziennej potrzeby, w artykuły konieczne do żywienia, do ubrania, do mieszkania było dla szerzej, i miłojamożnych warsi możliwe. Słysz się też w ostatnich czasach zapowiedź spadku cen, ale — gdzieindziej.

## KOLOSALNA ZNIŻKA CEN!

Każdy może się o tem przekonać kupując POŃCZOCHY, REKAWICZKI, MYDŁA TOALETOWE i t. p.

tylko u **UWAGA** na firmę: **S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7,**  
 PROSIMY O ODWIEDZINY **DARMO** OTRZYMA KAŻDY KUPUJĄCY 12936  
 BEZ PRZYMUSU KUPNA **LIĘKNY UPOMINEK REKLAMOWY.**

## Mowa prem. Ponikowskiego.

Gorzkie słowa prawdy pod adresem społeczeństwa i Sejmu.

Kraków. (Pat.) Na wczorajszym zebraniu powitalnym w sali Rady miejskiej p. prezydent ministrów Ponikowski wygłosił mowę, w której na wstępie zaznaczył, że uważał za wewnętrzną potrzebę i obowiązek złożenia wizyty w charakterze kierownika rządu przedewszystkiem przestarzałej stolicy Piastów i Jagiellonów, która utraciwszy znaczenie siedziby rządu, odgrywała zawsze wielką rolę w życiu duchowym Polski. Premier podniósłszy zasługi Krakowa w życiu narodowym wspominał o prądach, które w Krakowie panowały, o szkole historycznej zaznaczył, że w odradzającej się niepodległej ojczyźnie jako wychowawca i jako polityk musi iść torami Kalinki i Szajnochy i krytycznie patrzeć na sprawę. Niezdrowy jest nadmierny szowinizm, który wszystko u siebie idealizuje a obcych z góry potępia. Krytykę należy stosować przedewszystkiem do swego postępowania i do swego stosunku do państwa. Krytyków u nas nie brak, ale stosują oni krytykę tylko do innych. Ile się słyszy w społeczeństwie narzekania na każdego człowieka czynu, ale rzadko kto zadaje sobie pytanie co uczynił, aby państwo Polskie było silne i bogate. Tymczasem wszelka poprawa zacząć się musi od jednostek, z których przecież społeczeństwo się składa. Im bardziej będą one dbały o autorytet rządu, o dobór sejmu, o poszanowanie władzy, tem lepiej będzie się powodziło państwu i w państwie. Jestem z natury optymistą. Zawsze się staram widzieć jasne punkty a nie przerażać się ciemnymi plamami, ale niestety muszą wyznać, że z tej wysokości, na którą wyniósł mnie zbieg okoliczności, że stanowiska kierownika rządu widzę wiele objawów złych i niepokojących. Pragnę tu skonstatować przedewszystkiem jak bardzo silnie zakorzeniony jest w naszym społeczeństwie egoizm i to wszelkiego rodzaju egoizm osobisty, stanowy, egoizm partyjny. Każdy wyciąga rękę do państwa i żąda pomocy. Skasowaliśmy etaty ekonomiczne, ale pozostaje jeszcze inny etatyzm w naszym społeczeństwie bodaj jeszcze groźniejszy. Jedną warstwę przed drugą zabiega o pomoc państwową, dowodząc, że ona wbi nie jest najważniejszą częścią składową narodu. Lecz gdy trzeba płacić podatki okazuje się, że warstwy pretendu-

jące do roli dominującej w państwie wybitnie redukują swój udział w ciężarach. Takiej podwójnej miary stwarzać nie wolno. Kto chce mieć pierwszeństwo w prawach niechże też przoduje w ofiarności na rzecz państwa.

Polska jest państwem demokratycznym. Rząd obecny wystąpił z projektem daniny i przygotowuje szereg ustaw podatkowych. Dziś może być mowa już nie o niebezpieczeństwie spadku waluty, dającym się we znaki przez 2 lata, lecz raczej o obawie przed zbyt gwałtowną jej zwyżką. Dziś staniem rządu jest stabilizacja kursu marki polskiej i stworzenie trwałej podstawy dla stosunków produkcji i wymiany. Premier wspominałszy o liście wysłanym do marszałka Sejmu, zaznacza, że jeżeli projekty rządowe, być może niedoskonałe, będą z taką precyzją i dokładnością badane, uzupełniane, poprawiane i udoskonalane jak to ma miejsce obecnie w ciałach deliberujących, obawia się, że wiara i zaufanie ogólne do uratowania skarbu polskiego mogą być ostudzone. Nasz Sejm — mówił mowca — powinien o tem pamiętać, aby nie wypadło tak, że w dążeniu do idealnie sprawiedliwego rozkładu daniny i podatków zrujnuje zupełnie nasze finanse. Pamiętać też powinno o tem społeczeństwo i nie sądzić i nie wymierzać po aptekarsku, czy aby kto nie zapłacił więcej od swego sąsiada, a przyjął pewne nierówności wynikające z koniecznej pospiesznej i niedoskonałej ceny majątku, jak się przyjmuje los, z którym się trzeba pogodzić. Niechaj obywatele będą pewni, że ofiara ta jest tylko bardzo małą częścią w porównaniu do korzyści, jakie daje każdemu obywatelowi państwa skarb osobny, a ci wszyscy, którzy tak czuli się na najniższy uszczerbek niech zwróć oczy na Wschód, niech uprząmną sobie morze cierpień, klęsk, nieszczęść i niesprawiedliwości jakie tam panują i niech dziękują Bogu, że są w granicach i pod rządami Rzpltej.

A jak te rządy mało cenimy i szanujemy? Nie chciałbym Panów zajmować swymi osobistymi doświadczeniami, ale muszę podnieść, że chociaż w życiu prywatnym jestem człowiekiem skromnym, to jednak na moim stanowisku niemal codziennie wypada mi uczyć ludzi poszanowania władzy. Lekceważenie własnej władzy, nie może nie budzić niepokoju. Dawniej przynajmniej osoba Króla Jęgemoci była szanowana. Dziś, w

U nas zaś tego spadku cen bynajmniej nie widać.

Kupcy, którzy zdają sobie sprawę z niepotrzebnie wysokich cen, równających się cenom z bolszewii w roku 1919, tłumaczą to zjawisko, ako masę epstwo dotychczasowego ogółu o spałku walny. Według zapewnień kupców magazynów ich w ostatnich miesiącach tak się wpróżniły, że trudno za pokoić nieraz nawet najprymitywniejsze wymagań klientów. Kupiec nie ma gotówki potrzebnej do nabrotu towarami, a nie ma jej również na zaspokojenie własnych potrzeb domowych. Zauważyć można do chwili brak gotówki również w przedsiębiorstwach jak i w bankach. Nie bez słuszności kupcy wskazują na to, że gotówkę magazynują i trzymają chłopcy, którzy po żniwach sprzedają swoje ziemiołody po horrendalnych, bo w wysokokurwowych dolarach kalkulowanych, przeło niejako w bolszewickich cenach — wzrastających reszta bez uzasadnionego powodu np. za pszenicę od początku września dotąd z 10.000 Mp do 19.000 Mp. — i gromadzą marki polskie w sнопсах, łamy, s'emmikach, garstkach i skrzyżniach. Stądto pochodzi brak gotówki i że banki, udzielając kupcom kredytu gotówkowego, pobierają wygórowane procenta i że kupiectwo ten lichwiarski procent musi odbijać na towarach.

Nie da się również zaprzeczyć, że wzrastająca ciągle podwyżka płac robotniczych, i drogo sprowadzony surowiec podraża towar u samego producenta, od którego kupiec kupując musi wysoką cenę przetrzącać na konsumentów.

I rząd sam w woci przykładem, podnosząc ciągle ceny za artykuły monopolowe, jak tytoń i sól, podnosząc taryfy kolejowe, pocztowe, telegraficzne i telefoniczne oraz opłaty celne, tudzież wpływając pośrednio na podwyżkę cen węgla i cukru.

Gdy się nadto zważy, że według nadchodzących wiadomości projekciowana reforma ustawy o ochronie lokatorów dopuszcza 100-krotną podwyżkę podstawowego czynszu za lokale sklepowe, niemożna uwolnić się od obawy, że taka podwyżka czynszu znajdzie wyraz w cenach towarów i dotknie w konsekwencji p blichność kupującą.

Na koferencji o bycie u prezydenta ministrów repr z naciek piecwa wara skiego oświadczyli gotowość do współdziałania z rządem w akcji dla ułrowienia stosunków gospodarczych i finansowych przez obniżkę cen towarów. Jest ni-odzowną koniecznością, aby i kupiectwo w tej dziednicy przyłączyło się do tej akcji sanacyjnej ze względu na interes ogólny.

Ale kupiecwo z swej strony oraz publiczność słusznie domagać się może, aby rząd sam zaprzestał podwyżek cen artykułów monopolowych, opłat transportowych i celnych, aby przez wdziałal i chwarskim praktykom niektórych i stytycy kredytowych i sarał się wydobyc na świało dzienne gotówkę chowając w skrzyżniach chłopskich.

W przeciwnym razie obawiać się należy, że walka o ceny między rozmaitymi czynnikami, tworzącymi ceny, toczyć się będzie na plecachs zerokoch, najsłabszych warstw społecznych.

## Skirmunt w Pradze.

Praga. (Pat.) Radio. Na powitanie przybyłego tu ministra Skirmunt przybyli na dworzec oprócz całego gabinetu z drem Beneszem na czele ambasador francuski Conget, ambasador włoski Bordonaro, reprezentant Rumunii, kolona polska, szef ształu gen. Mittelhauser z generalicyą, burmistrz Pragi, reprezentant świata politycznego, naukowego i artystycznego. Przydent rzeszy i kanclerz powitali gorąco ministra, poczem odbyło się na jego cześć śniadanie. Na dziś zapowiedziane jest przyjęcie u Masaryka.

republikańskim ustroju, nawet ta elementarna zasada nie jest przez wszystkich przestrzegana. Nie podobnego nie istieje ani w repblce francuskiej ani w repblce austriackiej, ani w Stanach Zednoczonych, bo tam istnieje kultura polityczna i kultura państwowa. U nas tej kultury brak i to jest przykre, a dla państwa niebezpieczne.

Teraz chciałbym zwrócić swe słowa do Panów bezpośrednio. Niepokoi mnie doychczasowa abstynencya polityczna, apatya, odsuwanie się większości inteligencji od czynnego udziału w życiu państwowem. Pragnę podnieść ducha wśród kół inteligencji apelem, aby nie zasklepiła się wyłącznie w pracy zawodowej i prywatnem życiu. Wzywam inteligencyę do udziału w pracy politycznej. Przy nadchodzących wyborach musi być wybrana większa liczba ludzi wartościowych, tnogących swą wiedzą i swem doświadczeniem politycznem przynieść pożytek sejmowi. Talentów politycznych brak nam bardzo. Sejm cierpi wskutek niedostatecznej liczby członków przygotowanych do pracy parlamentarnej. 40 do 50 ludzi zapracowuje się i nie może podołać zadaniu, gdyż inni nie mogą brać czynnego udziału w pracy prawodawczej. Jeżeli istnieje w kraju niezadowolienie z Sejmu, jeżeli czynione słu są zarzuty, to należy szukać istotnych tego powodów w jego składzie jakościowym. Trzeba w naszym Sejmie mieć na wziędzie cymniki intelektualne, a wtedy wzrośnie wydajność pracy parlamentu i jego powaga.

Niemniej palącą kwestyą jest także konieczność złagodzenia walk partyjnych, doprowadzonych u nas do zenitu. Gdy za granicą widzą Polaka, zapytują go, do jakiej partyi należy. Przynależność partyjną decyduje jak go należy powitać, czy należy go traktować poważnie, czy też się z nim nie liczyć, bo do ego dosłiśmy, że wciągnęliśmy nawet cudzoziemców w nasze sprawy wewnętrzne. Czynimy ich powiernikami, arbitrami i uczestnikami naszych sporów i nie pamiętamy o tem, jak takie praktyki w wieku XVIII Polska drogo zapłaciła. Zapłaciła półtorawiekową niewolą i wyrzuceniem z lisy narodów świata. Poskromienie tych animozji partyjnych jest warunkiem naszych zdol-

ności do dalszego zdrowego rozwoju. Mam wrażenie, że w ostatnich czasach zaczyna uświadamiać sobie tę potrzebę szeroka opłia kraju i te nawet partye zaczynają się z nią liczyć. Niczem bowiem innem nie umiem sobie wytłumaczyć zaszczytu powołania mnie do rządu i darzenie mnie przez Sejm poparciem, jak tem właśnie zmniejszeniem się walk partyjnych. Nie przypisuję sobie z tego względu żadnej zasługi. Sądzę, że raczej samo istnienie rządu bezpartyjnego przyczyniło się do tego faktu. Niemniej uważam to zjawisko za pomyślnie. I temu przypisuję pewien korzystny zwrot, dający się zauważyć w stosunku do Polski na zachodzie. Musimy dokaładać starań, aby zła opinia, jaka o Polsce wyrobiła się za granicą, aby przypisywanie nam tych żarliwości na wewnątrz i awanturniczości na zewnątrz jak na przedziej ustąpiło.

## Sprawa ukraińska.

Niezupełnie uregulowany jest ustrój na wschodnich rubieżach Rzpltej i rząd nie zamierza zaczął odkładać i przewlekać załatwienia dojrzałego już tam całkowicie do rozwiązania zagadnienia. Rząd liczy się z koniecznością w gładnictwie porob ludności ukraińskiej w Małopolsce i nie powstrzyma go na tej drodze wykrycie w ostatnich czasach antypaństwowej i antypolczonej organizacji komunistycznej, której niestety uycoro gościnności w czczonych murach katedry św. Jura. Takiej profanacyi, takiego nadużycia nietykalności gmachu kościelnego, rząd polski tolerować nie może. Organizatorzy, uczestnicy i współnicy narad komunistycznych staną przed sądem i będą, wedle swej winy ukarani, ale zbrodnicze knowania i zamachy nie wytrąca rządu polskiego z równowagi i nie wpłyną na zmianę liny politycznej wobec pokojowej i pracowitej ludności.

## Sprawa wileńska.

Co do sprawy wileńskiej, s'omy zawsze na gruncie, że zadecydować o losie Wilna może tylko wola jego ludności, która jest zupełnie pewna, gdyż jestto ludność polska, której jedynem marzeniem jest ostateczne i stałe potężenie się z resztą Polski.

## Rzowania polsko-niemieckie.

Berlin. (Pat.) Skład niemieckiej delegacyi dla rokowań gospodarczych polsko-niemieckich w sprawach Śląska jest już prawie zupełny. Na przewodniczącego sałej delegacyi niemieckiej wyznaczone ak wiadomo b. ministra Schffera, na zastępcę dotychczasowego sekretarza w ministerstwie spraw wewnętrznych Lewalda. Z ramienia pruskiego urzędu dla spraw zagranicznych zasiadzie w delegacyi hr. Oldenburg.

## Nowa nota rządu polskiego do sowietów.

Warszawa, 5. listopada (tel. wł. — eg.). Min. spraw zagranicznych wysłało dziś nową notę do rządu sowietów. W nocie tej rząd polski s'wierdza niewykoanie przez rząd sowietów artykułów traktatu ryskiego.

## Nominacya Żyda na wysokie stanowisko w zarządzie wojskowym.

Warszawa, 5. listopada (tel. wł. — eg.). P. Minkowski Paweł rozkazem ministra dla spraw wojskowych zamianowany został szefem wojskowej kontroli generalnej.

„Gazeta Warszawska” z tego powodu napada na rząd, gdyż p. Minkowski jest Żydem i to niewychrzczoneym. Jest on synem warszawskiego właściciela kantoru wymiany, ożeniony z córką finansisty Kroja, siostrzenicą bankiera Natansona, również — Żydom. Nominacyę „Gaz. Warsz.” tłumaczy tem, że Minkowski należał swego czasu do aktywistów.

## Odwołanie posła Karachana.

Warszawa 5. listopada (tel. wł. eg.) Według wiadomości otrzymanych ze źródeł wiarygodnych poseł sowiecki Karachan, przebywający obecnie w Berlinie, nie wróci więcej na stanowisko posła p'lsiego w Warszawie. Rząd sowiecki zmuszony był dwołać p. Karachana, ponieważ, jak dowiedziono, skompromitowany jest współudziałem w agitacyi komunistycznej w Polsce. Ponadto istnieją podno poszłaki, iż posiadał kontakt z konferencyą komunistyczną w z budowaniach św. Jura we Lwowie, którą odkryła ubiegłej niedzieli policya.

## Panika na warszawskiej giełdzie trwa.

Warszawa, 5. listopada (tel. wł. eg.) Panika na tutejszej giełdzie trwa w dalszym ciągu. Markę niemiecką p'cono 11 mk., dolar 2700 i nizej. Znamieniem jest, że mimo koloalnej zniżki walut zagranicznych, ceny na rynku warszawskim nie zdradzają tendencyi zniżkowej. Wiadomości pras warszawskiej w tej sprawie są raczej wyrazem pobożnego życzenia, aniżeli faktycznem odzwierciedleniem stosunków. Godnym wzmianki jest też fakt, że urząd statystyczny w Warszawie ustanowiony dla badania cen ustalił na październik podwyżkę cen dla artykułów pierwszej potrzeby przeiętnie dla średniej rodziny o 22-02 większą aniżeli w miesiącu poprzednim.

## Pertraktacje nr. Franka Vanderlipa w sprawie założenia międzynarodowego banku.

Wiedeń. »N. Fr. Presse« donosi z Brukseli, że przybył tam nr. Frank Vanderlip. Odbył on konferencje z kierownikami Banku Narodowego i Société Generale oraz z ministrem skarbu i sekretarzem króla w sprawie zrealizowania projektu założenia banku o kapitale zakładów m 100 milionów dolarów, w którym uczestniczyć będą najwięcej banki amerykańskie. Projektowane jest założenie filij w stolicach Europy.

## Z kraju rozpanoszonej reakcji.

### Wypędzanie żydowskich uczonych z Węgier.

Budapeszt. Wypędzanie żydowskich uczonych z Węgier trwa w dalszym ciągu. Senat budapeszteński wszechwładnie skazał prof. Ernsta Bekkego na utratę katedry i poborów z nią związanych. Gdy sprawą tą się zajął wydział filozoficzny, zaproponował żydowski profesor Władysław Negyessy, aby Bekemu przynajmniej pozostawiono pobory. Wniosek ten w tajnym głosowaniu nie uzyskał większości. Wobec tego stanu rzeczy ministerstwo oświaty zatwierdziło uchwałę senatu akademickiego. Podobnie postąpiono z profesorem uniwersytetu dr. Gezą Révészem, zięciem również wypędzonego prof. uniwersytetu Bernharda Aleksandra.

## Wybory do praskiej gminy żydowskiej.

Praga. (Z B. K.) Wynik onegdaj odbytych wyborów do tutejszej gminy żydowskiej przyniósł narodowo-żydowskiej liście 10 mandatów. Stronnictwo demokratyczne (nemieccy asymilatorowie) otrzymali 8 mandatów, czescy asymilatorowie otrzymali tylko 6 mandatów.

## Kahał krakowski w sprawie „Keren Hajessod“.

Kraków. Na porządku dziennym ostatniego posiedzenia kahału, które się odbyło 1-go listopada, stała sprawa subwencji dla »Keren Hajessod«.

Imieniem komisji skarbowej referował wniosek na wypłacenie kwoty 300.000 Mp. z funduszków gminnych wiceprezes Dr. Fischlowitz, który tłumacząc zbyt niską kwotę opłakanymi stosunkami gminy żydowskiej, podkreślił symboliczne znaczenie faktu przłączenia się gminy krakowskiej do akcji całego świata żydowskiego.

Senzację i oburzenie wywołało stanowisko zastępców ciemnej ortodoksji. Spotkali się też »czarni« z należytą odprawą z strony wszystkich innych członków Rady. Musieli wysłuchać ostą krytykę nie tylko »rady« syjonistycznych ale także członków stronnictwa niezawisłych. Niemniej przyjąć musieli słowa prawdy, wypowiedziane przez zastępcę ortodoksji z pod znaku »Mizrachi«, który zbijał obłudną »aktykę zacofańców«.

Rada znaczną większością głosów uchwaliła wniosek referenta, stwierdzając uchwałą tą, że solidaryzuje się z żywym żydostwem i w walce o wyzwolenie Narodu i Ojczyzny nie chce pozostać w tyle.

## Pomoc dla uchodźców żydowskich w Polsce.

Paryż. (Z. B. K.) W związku z ewakuacją uchodźców żyd. z Ukrainy i Białosyberji, z kresowych terytoriów wysygnował Komitet światowej konferencji ratunkowej 45.000 franków, która ta kwota będzie rozdzielona między komitety - pomocnicy zorganizowane przez uchodźców w Lwowie, Warszawie, Kownie i Kowlu i obrócona przedewszystkiem na pokrycie kosztów utrzymania schronisk uchodźczych. Ponadto asygnowano 6000 franków na rzecz wyposażenia ambulatorium związku robotniczego uchodźców w Warszawie.

## NA MARGINESIE.

### Polot czy przyznanie?

Polot publicystyczny uwodzi nieraz w tak zawrotne regiony, iż wbrew swej woli staje się albo niecenzuralnym, albo niepolitycznym. Całe szczęście, że oficjalna i nieoficjalna opinia zbyt zajęta jest depresją drożdżalną a na polot nie zwraca uwagi.

Bieżąca prasa dostarcza nam dwu interesujących przykładów. W warszawskim »Kuryer« Porannym pan Kazimierz Ehrenberg pisząc o »koniach trajańskich Lenina« przytacza twierdzenie p. Karachana, zawarte w ostatniej nocy do Polskiej, iż »Polska jest państwem praworządem«. »To są drwiny« ciągnie dalej p. Ehrenberg.

W »Czasie« zdaje znakomity satyryk Boy-Zeleński sprawę z wystawioną w Krakowie sztuki autorów Żydów Friedmana i Nerza pt. »Dr. Stieglitz«, której teść zaczerpnięta jest z żydowskiego życia rodzinnego. Boy pisze: »Dusza żydowska zyskuje na takim spojrzeniu. Życie rodzinne Żydów ma coś pięknego w sobie. To, co stanowi treść wszelkiej religii, przedłużenie własnego istnienia poza grób, u nich w tej na wskroś religijnej rasie, wcieliło się w poczucie wspólności pokoleń: indywidualna emancypacja jednostki — ta zdobyła (czy choćby nie) europejskiej kultury — dosięgła ich w daleko mniejszym stopniu. Kiedy patrzymy na Żydów, nie przez pryzmat ich konfliktów z nami (lub wogóle z kodeksem karnym), kiedy widzimy, ile serca, charakteru, delikatności ujawnia ich życie prywatne i rodzinne — mimowoli myślimy sobie: »Mój Boże, co za szkoda, że z tymi zacnym, dziełami ludźmi musimy żyć na stopie wiecznej nieprzyjaźni!«

Czy istotnie muszą? Mamy wrażenie, że gdyby polscy działacze społeczni przeszli do właściwej ich dziedziny, do humorystyki, a skromni satyrycy w rodzaju Boy'a zaczęli od ziaływa społecznie — ów przymus znikłby bez śladu.

hehe...

## OZY SZ TILLEMANN.

### Nowe drogi w wychowaniu.

(Dokończenie).

Dotychczasowa szkoła ludowa i średnia służyła utrzymaniu istniejącego porządku klasowego. Przygotowując młodzież do życia, przysposabiała jednych do roli rządzących drugich do roli rządzonych i tym sposobem tworzyła już u podstaw podział klas społecznych. Szkoła ludowa nie wdrażała swych wychowanków w wartości natury duchowej i dalsze perspektywy systematycznie przedstawiała, wytwarzając tym sposobem stosunek obcości między swymi wychowankami, tzw. warstwami niewykształconą, a »inteligencją«. Podobnie i szkoły wyższe służyły jedynie klasie rządzącej, a po ornym dostępie także warstw niezamożnych do tych szkół miał na celu kooperację państwa klasowego w urzędników, nauczycieli, inżynierów i karzy, nie usuwając tem by najmniej przepaści dzielącej rządzących od rządzonych.

Szkoła do dziś jest fabryką tw. ogólnego wykształcenia i wchodzić się sara pewien konglomerat wiedzy, który w życiu późniejszym nie służy już do rozróżnienia zw. »inteligencji« od zwykłych śmiertelików. Szkoła wychowuje swych uczniów na kółka w maszyneryi państwowej, a nie na ludzi samodzielnie myślących i własnowolnie działających. W tzw. ogólnym wykształceniu brak wszelkiej racji, wszelkiej zasady, wszel-

kiej konieczności wewnętrznej i b. choćby najprymitywniejszej użyteczności. Stało się ono celem samym w sobie. Uczy się historyi bez wprowadzania w problematykę historyczną, nauk przyrodniczych bez przyrodniczego myślenia, nowszych języków bez znajomości odnośnych narodów, a własnej literatury bez samodzielnego sądu i smaku. Co stał wychowatelem, to może jedynie być kaleką życiową. Taki system musi koniecznie w drodze rewolucji szkolnej być obalony. Miejsce dzisiejszej szkoły zająć powinna jednolita szkoła wypracowująca wychowanków w wszystkie wiadomości od elementarnych począwszy a na wyższych naukowych kończąc, i wychowująca uczniów na samodzielnie myślących ludzi.

Drogą do tego celu wiodącą jest gmina szkolna, mająca mechanizm kolegi przy kształceniu w żywą wspólnotę uczniów i nauczycieli, wytworzyć atmosferę koleżeństwa i ufności. Jednostki układają się według duchowych właściwości, charaktery przymiennie wybijają się wśród ogólnego uznania, tworzy się orszak publiczny, a wszystko razem tworzy harmonijną w kręgu o młodzieńca a lokszatę życia szkolnego. Z gminy szkolnej wyjść ma życie, które technicznie nowe ciepło w odrętwiałe ciało szkolne.

Nieodzownym do tego warunkiem jest współpraca uczniów i nauczycieli przy równych prawach i obowiązkach. Zamiast nauczycieli jest wydobycie a lawa produktowa oświaty. Celem gminy szkolnej jest żywa wspólnota, środkami — swobodą i szcze-

rość w wszystkich bez wyjątku sprawach, czy do uczących i do uczonej, czy porządku i dyscypliny czy w końcu etycznego samowychowania.

Pierwszym zadaniem gminy szkolnej byłoby składowanie przez sąsiednich i niesuszących zadań szkolno-politycznych, do których szkoła nie jest wcale uprawniona, skoro nie przyjmuje równoważnych obowiązków wobec uczniów. Gmina szkolna powinna nad tem czuwać, by sobie szkoła nie przywłaszczyła praw, jej nie przynależnych, jak np. normowanie spraw życia prywatnego, oraz w razie potrzeby odpiąć niewłaściwy, z zadawionych poglądów płynący stosunek nauczyciela do ucznia, który jest jego uczniem. Stosunek polityczny nauczyciela do uczniów w połączeniu z przeciwnym ucznów wobec nauczyciela, prowadzi koniecznie do okłamywania nauczyciela, co stanowi w rękach ucznia jedyną broń wobec systemu szkoły i jej reprezentantów. Oczywiście, że uczeń powinien pracować ale w szkole często pracują bez myśli a państwo i uczeń owe szpetne i czasem nieetyczne nawyki, które są wypływem tego właśnie systemu, na szeregu kłamstw zbudowanego. (Widzi kłopoty z zamianą dojrzałości). Gmina szkolna jako orędowniczka prawdy, wskazuje bez ogródek fundamenta fałszu, na jakich stoi szkoła dzisiejsza. W zakres jej działania wejść też może krytyka samego nauczania, mogłaby ona też żądać pewnego zróż-

## Gen. Żeligowski wobec sprawy żydowskiej na Wileńszczyźnie.

Wilno. Dnia 28 ub. m. interweniowała u gen. Żeligowskiego delegacja Żydów wileńskich w sprawie przymusowego spoczynku niedzielnego zaprowadzonego na terytorium Litwy środkowej.

Na przedstawienia delegacji żydowskiej gen. Żeligowski odparł, iż rozumie, iż poruszona sprawa nie jest w należyty sposób rozwiązana i że mimo swych chęci nie mógł dotychczas znaleźć rozwiązania kompromisowego, które zadowolniałoby obie strony. Generalat zaproponował utworzenie specjalnej komisji dla załatwienia tej sprawy. Po dyskusji generalat wyraził się, iż ma wrażenie, jakoby w tym wypadku Żydom wyrządzono krzywdę. Opierając się na zgodzie delegacji obiecał zwołać komisję dla załatwienia sprawy odpoocyku niedzielnego.

Pod koniec audyencji generalat zapytał dra Wygodzkiego, czy Żydzi będą brali udział w wyborach do Sejmu Wileńskiego. Dr. Wygodzki odparł, że Żydzi w tym wypadku nie mają jeszcze ostatecznego stanowiska, że w obecnych warunkach ciężko byłoby Żydom brać udział w wyborach, lecz że w każdym razie zachowają się z całą lojalnością. W odpowiedzi generalat podkreślił, że udział Żydów w wyborach jest nader pożądanym, zaś zwracając się do całej delegacji, oświadczył: »Niewiem kto rozpuści plotki, iż ludność okręgu wileńskiego urządzi pogromy, gdyby Żydzi nie wzięli udziału w wyborach do Sejmu. To jest bezpodstawne, to są szaleńcze pogłoski. Żadnych zaburzeń nie będzie. Możecie być spokojni. Nie dopuszczę do najmniejszych wykroczeń«.

To serdeczne przemówienie wywarło na delegacji bardzo dobre wrażenie.

## Zamordowanie japońskiego prezydenta ministrów.

Tokio. (Pat.). Hawas. Zamordowanie prezydenta ministrów Hara nastąpiło o godz. 7.30 wieczorem. Prezydent miałjecha na zebranie polityczne do Kioto. Morderca rądnął prezydentowi pchnięciem w klatkę piersiową krótką szablą. O godz. 10 prezydent wyzionął ducha. Morderca został aresztowany.

znicowania nauki odpowiednio do uzdolnień i skłonności.

Gmina szkolna powinna by opieką swą otoczyć rozmaite dziedziny sztuki, które przy dotychczasowym systemie albo wcale przystępu do szkoły nie mają albo tylko w parady wysypia. Więc przedstawienia teatralne, ańce, muzyka, sztuka plastyczna itp.

Kultura ciała jest również w szkole rzedniedbawana, więc jeszcze jedno pole działalności dla gminy. W związku z tem zabawy i urozczystości, odpowiadające duchowi młodzieży. Można by też pomyśleć o zawodach rozmaitych zakładów na polu dramatycznym, gimnastyki, tańca, muzyki itd. W ten sposób wyżyć się może produktywność i wyobraźnia młodzieży. We wszystkich tych urządzeniach i zabawach przeważać powinien pierwiastek radości.

Gminy na zebraniach omawiać mogą wszelkie sprawy polityczne, kulturalne i etyczne, ale także i konkretne wydarzenia z życia szkolnego.

Szkola i nauczanie nie powinny ograniczać się wstecz, historycznie, ale wskazywać młodzieży nowe drogi, nowe zapłania, wartości i mierniki. Wykształcenie powinno oznaczać to, co się w słowie tem pierwotnie tłumieściło, więc formowanie człowieka nowego typu człowieka. Człowieka nie nauką nęcącego i nie moralnością, ale człowieka wartościowego, twórczego, i aktywnego.

## Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie.

Jerozolima. Nie dawo przybył tu polnomocnik amerykański go zrzecenia lekarzy-Żydów, dr. Hilkwitz, celm poczynienia studyów w sprawie budowy uniwersytetu hebrajskiego. Dr. Hilkwitz udzielił współpracownikowi dziennika „Haarec" następujących informacji:

Fakultet medyczny uniwersytetu hebrajskiego urządzony zostanie kosztem amerykańsko-żydowskiego zrzecenia lekarzy. Zrzeczenie liczy około 6000 lekarzy-Żydów z wszystkich stanów Ameryki i wszyscy oni okazali gotowość praktycznie poprzeć budowę wszechnicy. Wjele członków przyrzekło uścić na ten cel około 20 proc. swego majątku; suma datków, które mają wpłynąć w ciągu dwu lat wyniesie ponad milion dolarów. Suma 300.000 dolarów jest już do dyspozycji. W razie natychmiastowej potrzeby większej sumy, znajdzie się ona zaraz. Co do rozpoczęcia budowy, porozumie się dr. Hilkwitz z lekarzami Palestyny oraz z innymi miarodajnymi czynnikami tak w kraju jak i za granicą celm zapobieżenia ewentualnym błędom względnie przecoczeniom.

Odnosnie do kierownictwa wydziału medycznego konferował dr. Hilkwitz z przywódcami organizacji syonistycznej drem Weimannem, Usyszkinem, drem Smarjahu Lewinem i prof. drem Einsteinem, poczem powzięto następujące uchwały: W skład kierownictwa wydziału medycznego wejśćie trzech przedstawicieli organizacji syonistycznej oraz trzech zastępców związku lekarzy żydowskich. Ci wybiorą sódmięgo członka kuratorium, któremu powierzone zostanie kierownictwo. Wydział lekarski staowć będzie własność Funduszu Podwalin».

Dr. Hilkwitz spodziewa się, że efektywna budowa rozpocznie się nie później jak z początkiem przyszłej wiosny. W tej sprawie pertraktował dr. Hilkwitz z prof. Geddesem, Warburgiem i Einsteinem; wszyscy byli zgodni w tem, że należy jeden z istniejących w Jerozolimie szpitali przebudować i uzupełnić dla celów uniwersyteckich. Do tego budynku dołączone zostaną różne oddziały, jak oddziały anatomii, fizjologii, mikrobiologii, chirurgii, chorób dziecięcych, położniczy, gynecologiczny, oczny, uszny, dermatologiczny i inne.

Co do profesorów, to najslawniejsi profesorowie-Żydzi z całego świata przyrzekli objąć katedry na hebrajski j w zechnicy. Wśród kandydatów znajdują się luminarze wiedzy medycznej. Godnym wzmianki jest fakt, że i wśród lekarzy nie-Żydów wszechnica hebrajska posiada przyjaciół i popleczników. Widzą oni w hebrajskim uniwersytecie w Jerozolimie pomost między kulturą zachodu a wschodu.

## Ważne dla emigrantów.

Warszawa, 5. listopada (tel. wł. — eg.). Tutejsze dyrekcje towarzystw okrętowych otrzymały zawiadomienie, że na rok bieżący mogą jeszcze zarejestrować 1500 — 1800 osób na wyjazd do Ameryki. Natomiast konsul amerykański w Warszawie nie otrzymał w tym kierunku żadnych instrukcji od władz w Waszyngtonie. Min. spraw zagranicznych zwróciło się wobec tego do poselstwa polskiego w Ameryce z poleceniem interwencji w tej sprawie u rządu waszyngtońskiego.

— II —

## Wiadomości bieżące.

Nauen. (Pat.) Radio. Portugalia zgodziła się na to, by Karol Habsburg był internowany na Maderze.

Nauen. (Pat.) Radio. Zawieje śnieżne w Szwecji pokryły znaczną część kraju warstwą śniegu dochodzącą do 5 m. wysokości. Komunikacja przerwana.

Grac. (Pat.). „Tagespost" donosi z Biogradu, że północno-albańskie szczepy zaatakowały ponownie wojska rządu albańskiego. Wiele oddziałów żołnierzy albańskich zapędzili powstańcy na terytorium Jugosławiańskie.

Sofia. (Pat.) Bułg. Ag. Tel. Na posiedzeniu sobrania dokonano wyboru nowego prezydenta. Wybrany został b. minister kolei Atanasof.

Berlin. (Pat.) WBK. Maksym Gorkij przybył tutaj wczoraj wieczorem.

## Powrót do żydostwa.

Rozmowa z Alexandrem Akimowem.

Nowy Jork. Redaktor „Jewish Tribune" odbył rozmowę z byłym śpiewakiem carskiej opery w Petersburgu, Alexandrem Akimowem, który obecnie świątę triumfy w Ameryce. Akimow w rozmowie skreślił życie żydowskich członków opery carskiej i opowiedział m. in. co następuje:

»Żydowscy członkowie opery carskiej nigdy nie mieli wrażenia, że są Żydami. Cóż żydowskich członków opery, tych wybrańców losu, których oprócz muzyki nic nie obchodziło, interesował problem żydowski? Życie płynęło spokojnie i bez trosk. Cóż obchodziło żydowskich artystów, że mężowie, bracia czy kochankowie tych pań, które ozdobione brylantami i perłami dziękowały oklaskami artystom żydowskim za ich grę, poza teatrem gnębili i prześladowali bez wyrzów s mienia i bez litości naród żydowski?

W moich uczuciach nastąpiła zmiana.

Było to w święta Pesach. W domu mej matki odbyło się przyjęcie. Między innymi byli obecni słynny żydowski dyrygent Golinkin, oraz rżyser carskiej opery. Tartakow, wychrzczony Żyd. W rozmowie z Golinkinem wspomniałem mu o kilku moich żydowskich pieśniach, których dotąd nie śpiewano na scenie. W odpowiedzi na to rozwinął przedemną Golinkin swoje plany o żydowsko-narodowej operze w Palestynie a także o zbudowaniu tamże miasta ogrodowego dla arystów w związku z planem budowy opery. Golinkin urządził też kilka wieczorów muzycznych w Petersburgu w celu uzyskania poparcia dla swoich projektów, a wtedy wyłoniła się też myśl zaproszenia Szaljapina do wzięcia udziału w jednym z wieczorów. Szaljapin należał do najzylszych przyjaciół Golinkina.

Nigdy w życiu nie zapomnę owego wspianego wieczora, na którym chrześcijanin Szaljapin — sprawił tak publiczności jak i mnie wielką rozkosz przez odśpiewanie moich żydowskich pieśni. Oczy moje nabrzmiały od łez, płakałem w lite alnem tego słowa znaczeniu; moje serce biło głośnie i żywszem tętnem — poczęłem roz mować cierpienia mego narodu.

Co to znaczy być Żydem, zrozumiałem dopiero po przewrocie w Rosyi. Zapomniałem o tem, że jestem ulubieńcem rosyjskiej publiczności, zapomniałem o tryumfach, które odnosiłem we pół z Szaljapinem, Smyrnowem i Sobinowem, nie byłem niczem wiecj jak Żydem, jednym z tych z nienawidzonych i prześladowanych tułaczy. W tym czasie dojrzała we mnie myśl współpracy nad realizacją marzeń Golinkina.

W Warszawie zwiedziłem żydowski teatr, słyszałem niezrównanego Śniegowa i Orzewską, którzy obecnie również przebywają w Nowym Jorku. Tu w głębi osę czucie moje w prześladowania narodu żyd w kieco, to też po nam potęgę miłości Żydów do sztuki.

MAKSYMIENKA ostatecznie, po nie niespodzianek wyni i amerykańskiego arcydzieła KOPERNIK  
**AS KARO** podaje V. i VI. SERJA **OKO ZA OKO**  
 w 7-miu aktach p. t.:  
 IV. SERJA »Pasaż« III. SERJA »Lux« I. i II. SERJA »Uciecha«

## Z sali koncertowej

### Koncert »Echa«.

Pierwszy t goroczny koncert »Echa« poświęcony był Władysławowi Zelenkiemu, zmarłemu niedawno nestorowi muzyków polskich.

Dzieje życia jego i znaczenie skreślił na wstępie w zwięzłym i treściwym odczycie p. Edmund Walter, poczem nastąpiły produkcje »Echa« pod dyktando pp. Jana Rangla i Schmidta, jakoteż śpiew solowy p. Tadeusza Łowczyńskiego.

Program składał się naturalnie z samych tylko kompozycji Zelenkiego, z pozostałych których kilka nawet musiano powtórzyć.

Występując z koncertem tym pełnił »Echa« nie tylko akt wdzięczności i hołdu, lecz wykazało również, że nie ustaje w pracy, że coraz bardziej się udoskonala i, co za tem idzie, coraz większe osiąga sukcesy.

Chór »Echa« zaprezentował się tym razem w bardzo okazałej liczbie i śpiewa bez zarzutu. Podziw prawdziwy wzbudzały doskonałe basy stanowiące jądro tego chóru, słabi natomiast brzmiał tenor, co zresztą jest zjawiskiem, powtarzającym się u wszystkich zespołów śpiewackich.

Koncert ten wykazał, że wyjętą pracę zdolnego dyrygenta z jednej a zamówienie, karność i pilność śpiewaków z drugiej strony wyać mogą bardzo dobre wyniki i że każdy zespół opierający się na takich zasadach w krótkim czasie zdoła osiągnąć pomyślne rezultaty.

Pieśni solowe i arie z oper Zelenkiego odśpiewał p. Tadeusz Łowczyński z dużym powodzeniem. Miło nam skonstatować, że ten sympatyczny artysta w ostatnich zwłaszcza czasach znaczne poczynił postępy i że od czył się tych nawyczek, które dawniej dość przykre wywierały wrażenie na słuchaczach.

Akompaniował bardzo dobrze tak soliście jak i chórowi dyr. Rangl.

Licznie zgromadzona publiczność o klaskiwała bardzo żywo produkcje chóru i solisty.

Alfred Plohn.

## Z sali sądowej.

### Ks. Hlibowicki i jego syn przed sądem.

Drugi dzień rozprawy.

Lwów, 5. listopada.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy odczytano list księdza Hlibowickiego do Szekeryka, który bawił wówczas w Czechosłowacji. List ten brzmi: „Dziękuję za wiadomości. Równocześnie doświadczyłem od Larischa. Będę was obchodził wiadomości o naszej najbliższej przyszłości, o przyszłości armii Krausa i sympatyach huculów dla Petruszewicza. Antki mieszczą się srogo na ludność. Wielu ludzi aresztowano, zjechał się sąd polowy, przesłuchuje ludzi, dopuszczają się zbytków, zabierają bydło i co mogą. Michała Hapczuka zniszczyli do zębów, bydło zabili, ogród zniszczyli. Żydzi, z początku po przybyciu Larischa (z Salsławowa przybył batalion) rozpoczęli byli donosy na naszych ludzi, teraz się umiarkowali i jedni drugich ostrzegają, żeby dali spokój, bo się, bo widzą, że nasi z jednej strony a bolszewicy z drugiej strony niedaleko. Miejscowi Łaszki cywili radziby umyć ręce od przesłańców Huculów. Taka to mniej więcej sytuacja. Antki się już zabrali, pozostała tylko jedna czeta (pluton)

Jak będziecie w Wiedniu oddajcie dla p. Wasyla Wyszywanego pokłon i szczerze pozdróćcie od nas, od domu i powiedzcie, że my radzi gościć Wyszywanego i Larischa. Pozdróćcie i pokłońcie się odemnie prezydentowi Petruszewicowi i zapewnijcie go, że na Huculszczyźnie siłą samych warunków bije jeszcze szczerze ukraińskie serce. Pozdrawiam Was serdecznie i przy sposobności przekażę znowu wiadomości. Wasz starszy towarzysz wędrowki.

P. S. A teraz będę podpisywał „czysto II“.

Po odczycaniu listu nastąpiło przesłuchanie osk. ks. Hlibowickiego o. Przewodniczący analizuje poszczególne ustępy wytoczonego listu, przyczem oskarżony udziela wyjaśnień. „Antki“ są to Polacy tak nazwa i przez Pomańczyków i Huculów. O Żydach napomknął w liście dlatego, iż Żydzi depunywali. O zmniejszeniu się załogi polskiej w Zabiem wspominał w liście, gdyż przez to ludność miejscowa będzie mniej cierpieć. Wasyl Wyszywany był przychylnie usposobiony dla sprawy ukraińskiej i oddał się w służbę Ukraińcom. Petruszewicza podrowił w liście jako swego kolegę szkolnego a informować go kazał o nasroju Huculszczyzny, gdyż wiedział oskarżony, że Petruszewiczowi leży na sercu dobro kraju. Na pytanie jednego z obrońców, czy Szekeryk należy do organizacji wrogiej państwu polskiemu, odpowiada, że ów Szekeryk prowadził obecnie delegację huculską do Warszawy, przyczem na odnośne pytanie prokuratora uważa, iż identyczność osoby Szekeryka nie ulega najmniejszej wątpliwości. Po całym szeregu pytań obrońców i prokuratora zakończono przesłuchanie z ks. Hlibowickim i przystąpiono do postępowania dowodowego.

Jako pierwszy świadek zeznał Julian Góral, przodownik policji w ówczesnej. Świadek podaje, że po usądzeniu Ukraińców z Galicji przybył samochodem do ks. Hlibowickiego, Wasyl Wyszywany z gen. Larischem i tam znaleźli gościny. W mieszkaniu księdza schodzili się rozmaici ludzie, między innymi niejaki Petruk, którego miało aresztować lecz ten wówczas zbiegł do Czechosłowacji. Wasyl Wyszywany z początku chodził w mundurze wojskowym, potem przywdział strój huculski. Wśród ludności miejscowej krążyły wersje, że wojska Petruszewicza miały wkroczyć do Galicji Zachodniej.

Z kolei zeznał świadek Zdzisław Soja, b. komisarz starostwa, referent spraw politycznych przy starostwie kossowskim. O ks. Hlibowickim słyszał, że jest wrogo usposobiony dla narodowości polskiej; do starostwa wpływały doniesienia w tej mierze na ks. Hlibowickiego. W tej sprawie odniesiono się do ówczesnego Namiestnictwa, aby zarządziło internowanie oskarżonego. Z ust osób drugich słyszał, że oskarżony na kaganach mówił o Ukrainie itd. Następnie opowiada świadek szczegółowo historię przemarszu wojsk gen. Krausa. Dnia 17. sierpnia 1920 zjawili się w Kosowie parlamentarzyści wojsk Krausa i oświadczyli, że jeśli do 9-ej wieczorem miasto nie będzie oddane, Kosów zostanie wzięty szturmem. W Kosowie załoga polska liczyła 200 ludzi. Rzeczywiście wieczorem Krausowcy opanowali miasto. Wojska Krausa liczyły przeszło tysiąc ludzi. Odbywały one regularne ćwiczenia na granicy czeskiej.

Następnie zadają świadkowi pytania obrońcy. Co do wielu pytań uchyla się Soja od odpowiedzi, zastaniając się tajemnicą urzędową.

Z dalszych depozycji świadka wynika, że ów Szekeryk na podstawie otrzymanego listu Żelazego, wyjechał do kraju a obecnie jest konfidentem defenzwy. Wreszcie wyjaśnia świadek, że po dzień dzisiejszy granica polsko-

czeska nie jest należycie strzeżoną, co umożliwia komunikowanie się z osobami przebywającymi na terytorium czeskim.

Świadek Ołeta Tkaczkiwicz była nauczycielką w domu Hlibowickich. Stwierdza, że nie odbywały się tam żadne zebrania. Jedyne zebranie odbyło się za pozwoleniem starostwa: była wówczas traktowana sprawa Ukr. Kom. Obywatelskiego. Również żądanych oficerów w domu Hlibowickich nie widziała.

Świadek Gwido Czaszyński wie o jeżdżącym zebraniu u Hlibowickich. Podaje, że po dzień dzisiejszy przemycza się z Czechosłowacji proklamacje, których autorami są Kość Lewicki i Petruszewicz.

Świadek Milcowicz, sekretarz gminny w Kutach wystawia młodemu Hlibowickiemu świadectwo lojalności w odniesieniu do ludności polskiej. Hlibowicki był przez pewen czas za rządów austriackich komendantem w Kutach.

Wiosłom obrońcy na przesłuchanie dwóch dalszych świadków do rozprawy już powołanych (na fakt przychylnego odosłowania oskarżonych do narodowości polskiej) Trybunał po sprzeciwie prokuratora, odmówił.

Na tem rozprawę o godzinie 3-ej popołudniu odroczone do poniedziałku o godzinie 8-ej rano.

## „Armia Wyzwolenia“.

Lwów 5. listopada.

Pod tem, wiele zapowiadając miarom, ukrywa się jakaś nowa albo może ta sama anonimowa ręka, pracująca niestrudzenie nad wywołaniem gwałtu przeciw ludności żydowskiej.

Z ukrycia działający bohaterowie nowej armii szerzą pisma ulotne; jeden egzemplarz znajduje się w naszym posiadaniu.

Pod szumnym wezwaniem »Baczność Polacy!« bałamuć »Armia Wyzwolenia« naiwnych na znany sposób.

Oto kilka kwiateczków:

„Ukryta zgraja nikczemników próbuje wywołać w kraju zamęt i bratobójczą walkę. Występując niby to w obronie interesów pracującej ludności, żydowscy ohydnicy torują sobie drogę do kariery pp. Trochich. Czem są właściwie obecne strajki urzędników i pracowników miejskich, jeśli nie zwyczajną aferą żydów spekulantów... Trzeba rzbić tę bandę!... Ludność polska rozumie, że Żyd wysysa z niej resztki soków, że Żyd rabuje Polskę, Żyd stara się o wyrzucenie Polaków z posiadłości, ponieważ pragnie zająć ich stanowiska! Do walki Polacy! Brońcie Polskę!“

Zwracamy się do władz bezpieczeństwa z żądaniem skonfiskowania tego najnowszego świstka poromowego.

## Internowanie żołnierzy Petlury.

Lwów 5. listopada. Wczoraj wieczorem władze wojskowe sprowadziły do Lwowa 31 schwytanych pod Zbruczem żołnierzy petlurowskich, należących do oddziałów powstańczych działających na Ukrainie. Zonerze ci będą internowani.

## NADEŚLA

Dr. Scherlag, dyrektor Austriackiego Banku hipotecznego

w Wiedniu przyjmować będzie od 7. listopada br. w biurze adw. Dra SOMERSTEINA, plac SMOLKI 5 w sprawie spłaty zaległości ratalnych wymienionego Banku. 1938

ADWOKAT 12745

Dr. M. MORECKI prowadzi kancelaryę adwokacką przy ul. Krasickich 10, II. p.

# Artykuły dentystyczne

po znacznie niżonych cenach

POLECA FIRMA

J. Leiblowicz, Lwów, ul. Kubali 3.  
(BOCZNA BATOREGO)

Zakład dentystyczno-techniczny

**Z. WEINREBA**

Lwów, ul. Kollataja 8, I. p.

## PODŁOTEK

**Bonifratrów 2/II** boczna Hofmana poleca konfekcję dla panienek i dzieci, bieliznę fartuszek i t. p. w wielkim wyborze i przednim gatunku. Świeże eleganckie modele. 12723

WSZECH NAUK LEKARSKICH **Dr. I. Mehlmann**  
ord. od 3-6 ŻULIŃSKIEGO 4, parter. pierwsza boczna Ły zakowskiej. 126 9

Wzdział Zjed. Tow. Akad. „Ogniskj”  
LWÓW, 13055

dziękuje kolegom w Żółkwi za 40.000 Mk. złożonych jako dochód z wieczorku

**LOKMA** PL. SMOLKI 1a. poleca najnowsze modele sukien wełnianych, jedwabnych i wieczorowych, sukien i jumpry włóczkowe i jedwabne, szlafroki, materiały jedwabne i wełniane, pończochy, kombinacje etc. 1248

Tym, którzy oddali ostatnią przysługę bł. pamięci

**Dawidowi Schlicke** 13050

tiżestnicząc w jego obrzędzie pogrzebowym serdecznie dziękuje Żona dzieci

Data 31. października o godz. 15:45 zaginął w tramwaju »KD« zdążającym na Dworzec, złoty zegarek męski, kryty, marki Tow. Watsch.

Uczciwy znalazca zechce złożyć takowy »za bardzo sowitem wynagrodzeniem we fabryce »Kosmos« św. Marcina 1«. 13060

Zawiadamiamy tą drogą wszystkich przyjaciół i znajomych o narodzeniu się syna Eisiga Jollesa 13:51 Nachumowie Jollesowie, Borysław.

## KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W niedzielę 6. listopada o godz. 3.30 „Kobieta bez skazy”, komedia w 3 aktach G. Zapolskiej.

W niedzielę 6. listopada o godz. 7.30 „Madame Butterfly”, opera w 4 aktach G. Pucciniego.

W poniedziałek 7. listopada o godz. 7.30 „Tosca”, opera w 3 akt. G. Pucciniego.

We wtorek 8. listopada o godzinie 7.30 „Kobieta, która zabiła”, sztuka w 4 aktach Garryksa (premiera).

—II—

Repertuar Teatru Małego.

W niedzielę 6. listopada o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W poniedziałek 7. listopada o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 akt. B. Winawera.

We wtorek 8. listopada o godzinie 7.30 „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 akt. B. Winawera.

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę 6. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia”, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W poniedziałek 7. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia”, operetka w 3 aktach R. Stolza.

We wtorek 8. listopada o godzinie 7.30 „Taniec szczęścia”, operetka w 3 aktach R. Stolza.

Repertuar ukraińskiego teatru »Besidy«.

Niedziela dnia 6 listopada: »Jas e zorze« dramat w 5 aktach B. Hrinchenki. 12844

—0000—

Repertuar Bag tell lwowskiej.

Gościnne wyspy Józefa Ursteina (Pikusia), Ireny Zbierchowskiej, M. Windhelma, Hanki Ordobówny, M. Rentgena i innych

1) 100 000, żart satyryczny w 1 odsłonie. 2) Wielki dział koncertowy. 3) Przed bramą, pastel sceniczny w 1 odsłonie. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Repertuar Teatru lit.-art. »Ule«

ul. Ossolińskich 10. 1] Część koncertowa P. p. Ardea, Bronowski, Michałowski, Mirski, Noskowska i inni. 2] »W Wenecji« Touem i Wikliński 3] farsa »Nareszcie samie«.

—II—

## PRZODOWNICZKAMI

W MODZIE » BĘDA TE PANNIE, KTÓRE » SWĄ TOALE ę SEZONOWĄ NABĘDA WE FIRMIIE D. EISENBERG, Lwów, Jagiełłowska 11a, 13000 gdzie szykowane damy mogą napaść swój smak estetyczny widokiem toalet a la française

— Uwzięci delegaci na XII. Kongres syonistyczny z Rosji »owieckiej. Dr. Slonim i rabin Alieszkowski, zostali dopiero onegdaj wypuszczeni na wolność i, w drodze do Warszawy zatrzymali się na krótki czas w Lwowie.

Mimo iż posiadali dokumenty, wyjaśniające cel podróży i charakter osób przytrzymano obu w Podwołoczyskach, skąd ich odstawiono do statostwa w Skalacie a stamtąd do sądu w Tarnopolu. Po kilkutygodniowym pobycie w więzieniu odzyskali znowu wolność. Jest rzeczą charakterystyczną, że rozporządzenie wypuszczenia obu na wolną stopę odeszło z Warszawy już dawno a uwolnienie nastąpiło dopiero przed kilku dniami.

— Milionówka. Przy dzisiejszym ciągnięciu milionówki wygrana padła na Nr. 4.818.695.

— Konferencja dla odbudowy gospodarczej znowu odłożona. Na dzień 7 listopada zwołana »Joint« trzecią z rzędu

konferencję członków rady centralnej Wydziału Odbudowy z całej Polski. Obejmuje poprzednie konferencje nie doszły do skutku, gdyż bezpośrednio przed oznaczonym terminem, zostały w drodze telegraficznej odwołane. Jak się teraz dowiadujemy spotyka trzecią konferencję ten sam los. Przygotowania trwające od kwietnia br. jeszcze nie są ukończone.

— Zagadka. Towarzystwo »Gazolina« nadało w końcu ubiegłego miesiąca na tutajszym dworcu towarowym wagon z 47 żelaznymi beczkami nafty celem odtransportowania go do dworca w Kleparowie. Jak się obecnie okazuje, wagon ten zamiast do Kleparowa odszedł próżny do Krakowa. Gdzie się podziały beczki z naftą, niewiadomo. Rozwiązaniem tej zagadki zajął się komisariat policyjny na dworcu.

— W amanie. Do magazynów firmy spedycyjno-komisowej M. Gottlieba przy ul. Kazimierzowskiej 1. 12 włamali się ubiegłej nocy nieznani sprawcy, skąd zabrali sporą ilość paszczy gumowych do rowerów i powołów oraz inne rzeczy. Na miejscu pozostawił rzeźmieszkowie piłkę do rżnięcia żelaza.

— Przy pracy. Robotnik Piotr Postrada zajęty w fabryce spirytusu na Bogdanówce spadł dziś z rusztowania, przy czym doznał złamania lewej nogi. Postadzie udzielono pierwszej pomocy Pogotowia Rantunkowe, poczem odstawiony został do szpitala powszechnego.

— Związek akad. Hasmones uprasza wszystkich obecnych w Lwowie Ah. by się niezwłocznie zjawili w lokalu Związku we wtorek 8 listopada o godz. 8 wieczorem. Sprawa ważna. 13062

—0000—

— Oko za oko. Ostroeczna rozprawa dzielnej amerykanki z mafią szpiegowską stanowi treść piątej i szóstej sesji fenomenalnego dramatu »As Karo«, który jest bodaj największą obecnie sensacją Lwowa. Serwe te p. t. »Oko za oko«, wyświetlane w M. rysenke i Koperniku przewyższają efektywnością obrazów, dramatycznością sytuacji i emocjonalnością treści wszystko to, co zawętały serje poprzednie. Jest to widowisko godne zaiste pomysłowości genialnego amerykańskiego reżysera, Harce amerykańskich cowbojów na koniach przez góry, wawozy, rzeki i strumyki. Walka wśród zasadzek dzielnego oficera policyj i słachetnej amerykanki z mafią szpiegowską — wreszcie zwycięstwo — ta część akcji wywołuje na sali taki entuzjizm widzów że raz po raz odrywają się głośne oklaski. To już jakby nie działało się na ekranie, ale w rzeczywistości. Widz zapomina, że siedzi w kinie. Zdaje mu się, że przeżywa w rzeczywistości tu wszystkie perypetye i cieszy się zwycięstwem.

## Wiadomości handlowe.

Lwów, 5 listopada 1921.

Poza giełdą w dalszym ciągu trwa tendencja niżkowa.

Placono: dol. amer. 2800, korony czeskie 2400, marki niem. 1300 leja rum. 1600 korony austriackie 0.50, złoto 10 rubliówki 13000, kor. srebrne 165

## Kursy giełdy warszawskiej.

Warszawa, 5 listopada 1921.

Dolary amer. 2775—2800, frank fr. 19750—2000, funty szterling 10.750—11.000, marki niemieckie 1275—1300,

## POTANIAŁO!

WYKONUJEMY ZAMÓWIENIA

na bieliznę i wyprawę wszelkiego rodzaju z własnego lub dostarczonego materiału solidnie — szybko i tanio! « « «

**Rad i Rosenwurz,**

Lwów, Kopernika 24

13068

ZEFIRY, PŁÓTNA, SZYFONY

..... i BIELIZNA .....

**Teatr żydowski**W niedzielę 8 bm.  
o godz. 8:30 popoł.**NA CEL DOBROCZYNY  
„Mąż i żona“**

operetka w 4 aktach.

w niedzielę o godzinie 7.30 wiecz.

**„Bóg zemsty“** dramat  
w 3 akt.dyr. S. M. GIMPEL  
JAGIELLOŃSKA 11. —

13063

Belgia 195—190, Berlin 12:50—13:00  
12:75, Bukareszt 14:30, Kopenhaga 308,  
Londyn 11000—11500—11.000, Nowy  
Jork 2800—2825, Paryż 200—207, Praga  
8000, Wiedeń 0:55, Szwecya 506, Nafia  
1700—1900.**Marka polska w Wiedniu 243.**Wiedeń (Pat.) 5. listopada. W  
prywatnym obrocie notowano markę  
polską 243.**NADEŚLANE.**Z okazji zaślubin p. Friedländera  
z p. Tausteinówną życzy dużo szczęścia  
13052 K. F. Narod. w Borystawiu.P. J. Friedländerowi i p. S. Taustei-  
nównie z okazji zaślubin gratuluje  
Furchtsam z narzeczoną. 13053Z okazji zaślubin p. Zosi Probst  
z p. M. Rubinsteinem zasyłają najser-  
deczniejsze życzenia  
Adolf i Bronisława Spiegłowie. 13064**DRÓBNE OGŁOSZENIA****NAUKA i WYCHOWANIE.****34 BATOREGO „Ecole française“**najbardziej za metoda wyuczenia języków:  
francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego,  
rosyjskiego, polskiego. — Rodowite sily. 12470KURS roczny do matury klasycznej rozpoczęty  
2. lis opada. Kilka miejsc wolnych. Prof. Stru-  
charski, drogi 8. 13033**Księgarnia »Beth Israel«**sp. z ogr. odp. Lwów, Jagiellońska 15.  
kupi i sprzedaje wszelkie dzieła judai-  
styczne w wszystkich językach. 12978Słuchac. Politechniki uziela lekcy. w zakresie  
szkoły realnej. Specjalność: matematyka, fizy-  
ka. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Kasztelańska 7,  
II piętro. 12906**POMOC LEKARSKA.**Lekarz chorób wene-  
rycznych i skórnych **D. A. NADEL**  
ordynuje od 12—1 i od 3—5 pop. 19424  
L WÓW, PL HALICKI 7Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. SCHWARZ** Sekundaryusz szpit. powszech  
powrócił i ordynuje  
naprzeciwgi. poczty. Słowackiego 4**Dr. Ignacy Löwenheck**ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych  
ZIELONA 17 — RÓG JASNEJ. 11499

Specjalista chorób wenerycznych i skorynca 12964

**Dr. HENRYK ROSMARIN**  
były sław. kliniki parysk., wied. i lwowsk.  
ord. od 8—10, 12—11:5—6 — Lwów, Kopernika 12**Dr. FELIKS HAHN**ordynuje w chorobach wewnętrznych i chirurgicz-  
nych GRÓDECKA 46. od 8—1 pop. 12942**Dr. Maksymilian Keller**Lekarz chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord.  
od 2—4-tej KLEPAROWSKA 4. 12887**Dr. Franciszka Fuchs-Ricnowa**powróciła i przyjmuje  
jak dotąd 13045 ul. Jachowicza 15.**RÓŻNE.****P**anie i Panowie! Kapelusze stare każdego ro-  
dzaju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza  
Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta,  
Lwów, Balonowa 3. 1259**MAŁŻEŃSTWA.****M**łody inteligentny, energiczny i przedsiębiorczy  
kupiec, właściciel intratnego interesu, pragnie  
nawiązać znajomość z młodą inteligentną panną o  
miej powierzeowności z lepszej rodziny. Rzecz  
traktowana serio, laskawe zgłoszenia do Admini-  
stracji pod »Felicitas«. Za okazaniem legitymacji  
Nr. 6445. 13049**POSAD POSZUKUJĄ.****A**bituryent gimn. poszukuje posady praktykanta  
w aptece we Lwowie lub na prowincji. Łas-  
kawe zgłoszenia pod »Aptekae« do Adm. 13064**P**RAKTYKANT dentystryczno-techniczny z dwu-  
letnią praktyką poszukuje posady za utrzyma-  
nie na chętnie we Lwowie. Zgłoszenia w Adm.  
»Chwila« pod »Praktykant 50« 13046**K**oncyent z subsyt. i praktyką prowincjonalną  
poszukuje posady. Dr. M., Lwów, Brajerowska  
5, parter na lewo. 13047**KUPNO-SPRZEDAŻ.****S**alon i sypialnia w dobrym stanie do sprzeda-  
nia: Tarnowskiego 20, I. drzwi 9. 12982**G**umy powozowe Profil II. 700x900 m/n po  
Mk. 80.000, ze składni poleca F. Rentschner,  
Lezionów 3. 12993**K**amienicę trzypiętrową, pełny komfort, sprzedam  
za 13.260.000. Inżynier Chrzanowski, Zimoro-  
wicza 6. 1030**S**uknie damskie i wszelkie roboty w za-res kra-  
wectwa wchodzące wykonuje po najtańszych  
cenach Poleiner, Kościuszki 18. I. p. w oficynach.  
13032**KOMUNIKATY****Wszystko potniało.** Byli urzędnicy tartaku paro-  
wego »Isis« w Kamionce Stru-  
młowej podają do wiadomości publicznej, że pp.  
SPATZOWIE, właściciele tego tartaku zredukowali  
wszystkim urzędnikom pobory za czas od 15. do  
31 października b. r. potrącając z poborów kwoty  
od 3 do 600 Mk. bezprawnie i bez uzasadnienia.  
Za cały miesiąc redukcja ta wynosiłaby kwotę  
podwójną. 12983Podajemy to w szczególności do wia-  
domości pp. urzędników branży drzewnej,  
którym pp. Spatzowie zaofiarują opusz-  
czone przez nas wszystkich wskutek tego  
niesłychanego postępowania — posady.**MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.****P**oszukuję elegancko urządzonego pokoju kawa-  
lerskiego z osobnym wejściem, całem, części-  
wym lub bez utrzymania. Pośrednictwo wykluczo-  
ne. Zgłoszenia do »Małopolskiej Rekl. mys«, Koper-  
nika 16 pod »Kawaler«. 190**S**okół jasny i obszerny do wynajęcia na fabrykę  
lub pracownię w oficynie. Zgłoszenia pisemne  
do Administracji pod »Fludors«. 1305**M**ałżeństwo bezdzietne poszukuje natychmiast  
jednego lub dwóch pokojów umeblowanych na  
dobrych warunkach. Zgłoszenia: Ho el Krakowsk.  
pokój Nr. 302. 13037**Ogłoszenia.****Duży plac oparkaniowy**nadający się na skład drzewa lub t. p. w okolicy  
ul. Gródeckiej do odsapienia. Łask. zgłoszenia pod  
»Skład« w Blurze ogłoszeń Scherera, Lwów, Pasaż  
Hausmana. 13043**Skład nut „Harmonia“**

Lwów, Romanowicza 11.

poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn. Wiele  
wybór najświetniejszych rzeczy. Zamówienia z prowincji  
złatwia się odwrotnie. 13070**Zużycia wysprzedaż HARMONII**reżnych 1-dno 2 i 3 rzędowe od Mk. 4500, płyt  
oraz gramofonów 12917

Józef Katz, Lwów, ul. Pańska 1. 8.

**Co to jest Dekatezowanie?****Dekatezowanie** podnosi wartość materii, czyni  
ją odporną na plamy deszczowe, materia najlichsza nie zbiega się, jest lekka  
i praktyczna w robocie, żądajcie od krawców  
i krawczyń **dekatezowania** waszych drogo pła-  
conych materiałów  
w znanym zakładzie haftów i plisowania 12874

F. Ingbera, Lwów, Halicka 1.

**PIENIĄDZE**i irytację zaoszczędzą sobie Panowie, którzy uży-  
wają do Gilettek itp. aparatów zapasowe nożyki  
do golenia »Salfers« tuzin 720 Mp. — Wyłączny  
skład **S. Federa, Lwów, Sykstuska 7.** — Uwaga  
na Nr. domu 7. Wysyłka na prowincję za poprz.  
nadesł Mk. 750. 12776**Najtańsze źródło**zakupu hurtowne: najprzedniejszych wódek, likie-  
rów, koniaków rumu i znakomitych  
win wszelkiego rodzaju, oraz det. ilicznie  
soku malinowego: **Lwów, Koliątaja 1. 2.****Beczki żelazne 200 litrowe**

poleca ze składu Hll. BADIAN Lwów, Janowska 24.

**LOKOMOBILA** o sile 35, 90  
i 300 HP.**Motor** ropny DIESEL-80 HP. kompletny  
dwucylindrowy z natychmiastową do-  
stawą sprzeda 13067»TOPAS«, Lwów, Kraszewskiego 19 a-  
TELEFON 624.**ZA DARMO**Czy znany wam najnowszy pomysł? Handlarzom  
papieru i księgarniom w Polsce, wysyłam odwrot-  
nie. — Adres wystarczy 13039Edward Jupiter, Stanisławów,  
ul. HALICKA L. 12.**Józef Hornstein** zięć b. p. Abrah-  
HELLERA

OTWORZYŁ 13056

**w Krakowie, ul. Krakowska 3**  
skład emaljowanych naczyń. — Hurtowna  
sprzedaż.**Wodę do**  
ust a la **ODOL**zrobi sobie każdy sam smacznym pastylka  
mi miodowem marki »Bayera«, fakon tylko  
100 Mp. zawierający 50 sz. uk. Dom handl. wy  
**S. Feder** Lwów — ulica Sykstuska 7.  
Uwaga na firmę i Nr. domu 7.**Stare gazety w większej ilości**sprzeda b uro dzienników Brücka, LWÓW,  
KOŚCIUSZKI 2SPREŻYNY DO MATERACÓW 18068  
nadeszły po ZNIŻONYCH CENACH  
L. LIEBLICH, Lwów, Serbska 17.**NOŻE — WIDEICE  
ŁYŻKI — ŁYŻECZKI**z czystego aluminium — poleca  
»hurtownie i detailicznie«**ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.**

18039

# Ostra zima zbliża się,

zaopatrzyć się  
w  
13050

u ARTURA PEITZERA  
Pasaż Hausmana I. 5

Zwyczajne

## Walne Zgromadzenie

członków żydowskiego Towarzystwa Szkoły  
Ludowej i Średniej w Lwowie

odbędzie się dnia 13. listopada 1922 o go-  
dzinie 4 pop. w sali Zeirei Jehudah  
(Pasaż Hausmana 5) z następującym  
porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdania ustępującego Wydziału
- 2) Sprawozdanie skarbowe
- 3) Sprawozdanie i wnioski komisji re-  
wizyjnej
- 4) Ogólny stan szkolnictwa refer. Dyr.  
Dr. Lilien
- 5) Wybór nowego Wydziału. 13042

## Piecyce „METEOR“

wie znie płonące (Dauerbrand)  
żelazne szamotowe — poleca

**F. Rentschner**

Lwów, Legionów 37. 1277

## Tłuszcz Tovitte Ia. i smar

do wozów bezwodny poleca Hil. BADIAN  
Lwów, Janowska 24. 12998

## Zurnale Mod i Formy

oryginalne francuskie, angielskie, amerykańskie  
wiedeńskie i inne na sezon zimowy 1922 w naj-  
większym wyborze — tylko u jeneralnego zastępcy

**B. Bregman, WARSZAWA, Karmelic-**  
ka 11. — Telefon 63-29.

Uwaga: Specjalne formy Międzynarodowej Akas-  
demii we wszystkich rozmiarach. — Ksi. garniom  
i hurtowniom ceny redakcyjne. 12588

Nowo otworzony eksport

## Pijawek węgierskich

poleca po najtańszych cenach

**MORGENSTERN, Słoneczna I. 40.**

Wysyłka pocztowa. 13040

## ZA BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, DYAMENIY, PLATYNĘ  
PEŁACI NAJWYŻSZE CENY 1191

**Zegarmistrz A. Streitfeld, Lwów**

BRAMA ANDRIOLLEGO, wchód przez RY-  
NEK 29 i RUTOŃSKIEGO 12.

## Samodzielnego kierownika

poszukuje

większe przedsiębiorstwo spedy-  
cyjne dla swojej filii w Śniatynie

Oferty do biura ogłoszeń

**MAŁOPOLSKA REKLAMA**

Lwów, ul. Kopernika I. 16

pod »Kierownictwo«. 12952

## Gwałtowny spadek cen

Suknie . . . . .	Mk. 4.500
Bluzki . . . . .	1.800
Spodniczki . . . . .	3.600
Szlafroki flanelowe . . . . .	5.500
Żakiety wełniane . . . . .	11.500
Zawijanki wełniane . . . . .	5.200
Koszule . . . . .	1.700
Majtki . . . . .	1.700
Pończochy . . . . .	280

w Magazynie Nowości dla Pań

## Münzer i Frisch

UL. KILIŃSKIEGO 1 12953

(naprzeciw Kawiarni wiedeńskiej).

## Vacuum Oil Oleje automobilowe

GARGOYLE 12993

poleca Hil. BADIAN, wów, Janowska 24.

## NIE KUPUJECIE TOWARU!

poni nie zobaczycie naszych cen zniżonych za suknie, żakiety wełniane zawijanki, garnitury weł-  
niane, szlafroki flanelowe, bluzki markowe i flanelowe, bieliznę w konkurencyjnym Magazynie

**MANNERA, Lwów, Sykstuska 2.**

## CENY SPADA

w hurtownym składzie

Przyborów szawkich

**B. SCHNAPEK**

Lwów, Gródecka 1

(róg ul. Krasickich).

WOLNE POSADY.

Poszukuję pomocnika  
handlowego Natan  
Seel, Lwów, Legionów  
43. 13022

Poszukuje się dla Bóbrki  
koncepcjanta wolnego  
stanu z praktycznymi  
nał. Dr. R. Brajerow-  
ska 5 parter (osob. ście  
tylko 4-5 p.p.). 12934

Poszukuje się poważnej  
inteligentnej osoby us-  
miejącej gotować do po-  
mocy gospodyni domu  
Safrinowa, apteka w Dró-  
hobyczu. 12867

Panna lub pęłgniarka  
tylko z dobrymi świa-  
dectwami pod bardzo ko-  
rzystnymi warunkami do  
jednorocznego dziecka na-  
tychmiast poszukiwana.  
Zgłoszenia między 2-4  
popoł. u p. Sprechera,  
Kazimierzowska I. 47. I.  
pętro. 13170

Podróżującego, który o-  
bjeżdża regularnie  
dzielnicę a wzięby ze so-  
bą przybory do golenia i  
wyroby stalowe poszuku-  
je Tow. Handlowe Oferty  
pod »Des do biura O-  
głoszeń, Buchstaba, Le-  
gionów 21. 13041

## OBUWIE najlepszej światowej marki

„THE HELIA SHOE“

sprzedaje z powodu zwyczajki marki polskiej

## po znacznie niższych cenach.

Główny skład obuwia i wyłączna sprzedaż hurtowa

„COMMERCUM“ — Lwów, Skarbowska 15.

Telefon Nr. 474.

Telefon Nr. 474.

## FABRYKA CUKRÓW i CZEKOLADY „COLUMBUS“ WARSZAWA

poleca swoje wykwintne wyroby:

**CZEKOLADĘ** waniliową  
deserową  
orzechową  
szampańską

— »FANTAZYKI - BRYLANT« —

»ASORTIS« — WIŚNIE W KONIAKU

**Karmelki w różnych gatunkach**

IKYSY, »WAFLE W CZEKOLADZIE

**UWAGA!**

Dla PP. cukierników kuwertura w dwu-  
kilowych blokach o o o o o o o o o o

REPREZENTANT NA LWÓW I OKOLICE:

**JAKÓB KNOBLICH,**

LWÓW, — Hotel Lazarus, ulic LEGIONÓW 23.

do godz. 10 rano i od 1-3 popoł. 1:988